

Katecheza

SERDECZNE ODWIEDZINY

Kochane moje Przedszkolaczki!

Witam was: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”.

Dziś wam opowiem o serdecznych odwiedzinach , ale najpierw chciałabym zadać wam kilka pytań .

Do kogo się idzie w odwiedziny ?

Do kogoś znajomego, bliskiego, serdecznego.

A po co się idzie w odwiedziny?

Żeby podzielić się nowinami, pobyć ze sobą, a może sobie pomóc.

Wiemy z ostatniej katechezy , że Maryja otrzymała wiadomość od Niebieskiego Zwiastuna, że jej kuzynka Elżbieta też będzie mamą.

I właśnie po tej cudownej wiadomości, Maryja pomyślała o odwiedzinach Elżbiety. I choć mieszkała ona dość daleko, to Maryja – jak na skrzydłach-poszła do niej w odwiedziny.



To było bardzo serdeczne spotkanie dwóch mam i ich cudownych nowin o ukrytych w nich jeszcze maleństwach. Maleńki Jan nawet poruszył się pod sercem Elżbiety.

Maleństwa nie miały jeszcze głosu, ale za to ich mamy mówiły o tajemnicach większych niż one same. I błogosławiły Pana Boga i cuda, które się działy.

Te słowa wciąż brzmią w kościołach .Tymi słowami wciąż się modlimy.

**Potem dorosły Jezus powie, że usta mówią to, co przelewa się w sercu .
A co śpiewała dusza Maryi?**

Uwielbienie Pana Boga za wszystkie rzeczy, za błogosławieństwo dla

Niej i dla najbiedniejszych.

Mąż Elżbiety Zachariasz pewnie też coś by dodał, ale Anioł Gabriel zamknął mu usta, gdy on oniemiał, słysząc o cudzie, jakim będzie Jan-synek ich dwojga staruszków. Gdy Jan się potem urodził, to i Zachariasz zaśpiewał o Bogu, ale teraz słuchał Maryi i Elżbiety.

TAJEMNICY i tak się całej nie wysławi i nie opowie.

A jak wy słuchacie tajemnic?

Zadania:1 Pokoloruj załączoną kolorowanke

